

10

WYJAŚNIANIE HISTORYCZNE W TRADYCJI ANALITYCZNEJ FILOZOFII HISTORII

Krzysztof Brzechczyn

Czym jest wyjaśnianie?

W potocznym języku polskim słowo „wyjaśnianie” odwołuje się do intuicji rozjaśniania tego, co z jakiegoś powodu jawi się nam jako „ciemne”. W życiu codziennym poszukuje się zatem wyjaśnienia tego, co wydaje się nam nieoczywiste, zaskakujące czy niespodziewane. Polega ono na udzieleniu odpowiedzi na pytania „dlaczego?” lub „w jakim celu?”. Warto przy tym zauważyć, że akceptowana odpowiedź nie musi być wcale ugruntowana w wiedzy naukowej. Wyjaśnieniem tego, dlaczego dzisiaj wygrałem los na loterii, może być odpowiedź znaleziona w horoskopie drukowanym w codziennej gazecie. W tym przypadku kryterium rozstrzygającym o adekwatności wyjaśnienia jest subiektywne poczucie posiadania psychologicznie satysfakcjonującej odpowiedzi. Surowsze warunki stawia się wyjaśnieniom stosowanym w nauce, gdzie wyjaśnienie jakiegoś faktu/zdarzenia polega na wyprowadzeniu jego opisu z pewnych uznanych praw nauki. Warto zwrócić uwagę, że w polskim języku naukowym stosuje się czasownik „wyjaśniać”, a nie „wyjaśnić”. Forma niedokonana zdaje się sugerować procesualny i niezakończony charakter tej procedury naukowej.

W metodologii nauk przyrodniczych odróżnia się prawidłowości (lub prawa) przyrody od praw naukowych. Prawidłowości przyrody są stałymi, realnymi relacjami zachodzącymi pomiędzy rzeczami, ich cechami oraz zdarzeniami¹⁹.

¹⁹ Władysław Krajewski, *Prawa nauki. Przegląd zagadnień metodologicznych i filozoficznych* (Warszawa: Książka i Wiedza, 1998), 12–13.

Z kolei prawa nauki są to zdania bądź formuły wyrażające stałe relacje pomiędzy rzeczami, ich cechami oraz zdarzeniami. Odróżnienie praw nauki od prawidłowości przyrody, jak zauważa Anna Lemańska, prowadzi do postawienia dwóch pytań:

1. Czy prawidłowości przyrody realnie zachodzą?¹

Jeżeli negatywnie odpowiemy na to pytanie, zakładając, że rzeczywistość pozbawiona jest regularności lub umysł ludzki jest za słaby, aby takie regularności wykryć, to pytanie o zasadność formułowania praw nauki traci sens. Jednakże pozytywna odpowiedź na to pytanie prowadzi do postawienia drugiego, a mianowicie:

2. Jaka zachodzi relacja pomiędzy prawami nauki a prawidłowościami przyrodniczymi? Odpowiedź prowadzi do sporu pomiędzy stanowiskami realizmu i antyrealizmu naukowego. W realizmie naukowym argumentuje się, że formułowane prawa nauki zapewniają stopniowe przybliżanie się do prawdy o rzeczywistości. W rozmaitych wersjach antyrealizmu argumentuje się, że prawa naukowe nie przybliżają nas do prawdy o świecie zewnętrznym, lecz są instrumentalne wobec innych typów praktyki społecznej.

Różnorodność formułowanych w nauce praw i oczekiwanych odpowiedzi prowadzi do rozmaitych typów wyjaśniania. Według Ernesta Nagela (1901–1985) w nauce spotykamy:

- wyjaśnianie dedukcyjne – stosowane głównie w naukach przyrodniczych posiada formalną strukturę wnioskowania dedukcyjnego, w którym *explanandum* jest logiczną konsekwencją przesłanek występujących w *explanansie*: prawa nauki i warunków początkowych.
- wyjaśnianie probabilistyczne – stosowane w naukach przyrodniczych i społecznych posiada podobną strukturę, co poprzedni typ wyjaśniania, lecz występujące w *explanansie* prawo nauki ma status nie prawa ściśle ogólnego, lecz statystycznego; przesłanki wyjaśniające nie implikują zatem logicznie *explanandum*, lecz czynią je bardziej prawdopodobnym;
- wyjaśnianie funkcjonalne – stosowane w naukach biologicznych i społecznych polega na wskazaniu jednej lub wielu funkcji, jaki dany element spełnia w utrzymaniu lub w realizacji pewnych cech systemu, którego jest częścią;
- wyjaśnianie genetyczne – stosowane w naukach historycznych polega na zrekonstruowaniu wcześniejszych stanów danego układu (społeczeństwa, państwa, jednostki ludzkiej), aby odpowiedzieć na pytanie, dlaczego ów układ posiada określone cechy w okresie późniejszym².

¹ Anna Lemańska, „Wyjaśnianie w nauce”, w: *Metodologia nauk*, cz. 1: *Czym jest nauka?*, red. ks. Stanisław Janeczek, Monika Walczak, Anna Starościc (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2019), s. 238.

² Ernst Nagel, *Struktura nauki. Zagadnienia logiki wyjaśnień naukowych*, przeł. Jerzy Giedymin, Bożydar Rassalski, Helena Eilstein (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1961), 27–33.

Dedukcyjno-nomologiczny model Hempela

Carl G. Hempel (1905–1997) twierdził, że:

prawa ogólne pełnią analogiczne funkcje w historii i w naukach przyrodniczych, ponieważ są one niezbędnym instrumentem badań historycznych i stanowią wspólną podstawę różnych procedur badawczych, które często uważane są za charakterystyczne dla nauk społecznych w przeciwieństwie do nauk przyrodniczych. [...] w historii w nie mniejszym stopniu niż w innych dziedzinach empirycznych badań, naukowe wyjaśnienie może być osiągnięte jedynie poprzez formułowanie odpowiednio ogólnych i powiązanych ze sobą hipotez lub teorii³.

Model dedukcyjno-nomologiczny składa się z *explanandum*, czyli zdań opisujących fakty poddawane wyjaśnieniu (*E*), oraz z *explanansu* składającego się ze zdań zawierających warunki początkowe (C_1, C_2, \dots, C_n) i pewne prawa ogólne (L_1, L_2, \dots, L_n). Przebieg wyjaśniania można przedstawić w następującym schemacie⁴:

C, C, \dots, C – zdania opisujące warunki początkowe,
 L, L, \dots, L – zdania zawierające prawa ogólne.

E – zdanie opisujące empiryczne zjawiska podlegające wyjaśnieniu (*explanandum*).

Dedukcyjno-nomologiczny model wyjaśniania musi spełnić pewne warunki logiczne i empiryczne: 1) *explanandum* musi być logicznie wyprowadzalne z *explanansu*; 2) *explanans* musi zawierać prawo ogólne (lub zbiór praw) oraz przynajmniej jedno zdanie, które nie jest prawem, lecz przedstawia warunki początkowe; 3) zdania wchodzące w skład *eksplanansu* muszą być wyposażone w empiryczną treść i być sformułowane tak, aby mogły zostać poddane sprawdzeniu; 4) zdania występujące w *explanansie* muszą być prawdziwe.

Ponadto twierdzenie aspirujące do statusu prawa naukowego musi być zdaniem ściśle ogólnym, czyli nie zawierać ani imion własnych, ani wyznaczników czasowo-przestrzennych, oraz cechować się ontologiczną i epistemologiczną otwartością⁵. Ontologiczna otwartość prawa oznacza, że stosuje się ono do przypadków, które wystąpiły w przeszłości, występują w teraźniejszości i zdarzą się w przyszłości. Jeżeli prawo dotyczy przypadków przeszłych i teraźniejszych, mówimy, że jest ontologicznie zamknięte. Natomiast gdy będzie stosowane do przypadków jeszcze

³ Carl G. Hempel, „The Function of General Laws in History”, *Journal of Philosophy* 39 (1942): 35–48, przedruk w: tenże, *Aspects of Scientific Explanation and Other Essays in the Philosophy of Science* (New York: Free Press, 1965), 231, 239.

⁴ Hempel, *Aspects*, 249.

⁵ Małgorzata Szcześniak, Jan Such, *Filozofia nauki* (Poznań: Wydawnictwo UAM, 2006), 65–68.

niepoznanych, jest ono epistemologicznie otwarte. Tak pojmowana otwartość ontologiczna i epistemologiczna prawa nauki jest podstawą jego funkcji prognostycznych. Te wyśrubowane warunki sprawiają, że w badaniach historycznych znacznie częściej od praw naukowych wykorzystuje się generalizacje historyczne – twierdzenia o zależnościach, które są ograniczone geograficznie i czasowo.

Oto przykład zastosowania dedukcyjno-nomologicznego modelu wyjaśniania w naukach przyrodniczych:

Przykład wyjaśniania w naukach przyrodniczych

(L) Zawsze gdy temperatura spadnie poniżej 0 stopni Celsjusza, woda ze stanu ciekłego przechodzi w stan stały, zwiększając swoją objętość.

(C₁) Butelka została napełniona wodą.

(C₂) Temperatura powietrza spadła w nocy poniżej 0 stopni Celsjusza.

(E) Napełniona butelką woda zamieniła się w lód, powodując pęknięcie butelki.

Oto przykład zastosowania modelu dedukcyjno-nomologicznego w naukach historycznych. Rekonstruuje prawo nauki zastosowane przez Roberta Brennera⁶:

Przykład wyjaśniania w naukach historycznych

(L) Jeżeli klasa chłopska jest słabo zorganizowana i pozbawiona tradycji oporu społecznego, to nie może skutecznie przeciwstawić się zwiększaniu przez klasę feudalną wyzysku ekonomicznego w postaci zaostrzonego poddaństwa i pańszczyzny.

(C₁) Akcja osadnicza w Europie Wschodniej była prowadzona przez feudalistów, którzy odgórnie wprowadzali system zachęt gospodarczych i społecznych.

(C₂) Chłopsstwo wschodnioeuropejskie było słabo zorganizowane i pozbawione tradycji oporu klasowego.

(E) Klasa feudalistów w Europie Wschodniej udanie wprowadziła zaostrzone poddaństwo i pańszczyznę.

Hempel był świadom, że przedstawiony przez niego model wyjaśniania jest pewnym idealnym wzorcem. Tymczasem w praktyce badawczej historycy odwołują się do praw i zależności powszechnie znanych z codziennego doświadczenia. Ich oczywistość sprawia, że są one milcząco zakładane w narracji historycznej, w której występują takie wyrażenia, jak: „stąd”, „zatem”, „ponieważ” itd. Odnoszą się one do

⁶ Robert Brenner, „Agrarian Class Structure and Economic Development in Pre-Industrial Europe”, w: *The Brenner Debate*, ed. Trevor H. Aston, C.H.E. Philpin (Cambridge: Cambridge University Press, 1985), 10–64.

pewnych ogólnych praw i wiążą warunki początkowe z wydarzeniami podlegającymi wyjaśnieniu. Oto przykłady takich praw:

- ludzie, którzy zdobywają pracę, nie chcą ją stracić;
- ludzie, którzy wyuczyli się pewnych umiejętności, nie chcą zmian;
- ludzie, którzy osiągnęli pewien poziom władzy i kontroli, nie chcą z niej zrezygnować, ale dążą do jeszcze większej władzy i prestiżu.

Ponadto w pracach historyków można wskazać na odstępstwa w postaci wyjaśnień:

- eliptycznych – pomija się w narracji pewne prawa oraz niektóre z warunków początkowych uznawane przez wszystkich za oczywiste;
- częściowych – pomija się pewne prawa oraz wszystkie warunki początkowe, które są mniej istotne dla wyjaśnianego zdarzenia;
- niekompletnych – pomija się prawo ogólne, wspominając jedynie o warunkach początkowych.

Najbliżej zakładanego ideału są szkice eksplanacyjne, w których mniej lub bardziej wyraziście wskazuje się na prawo nauki oraz warunki początkowe, które uważane są za relewantne dla danego zjawiska, co wymaga dalszego ich uzupełnienia, aby przekształcić je w wyjaśnienie spełniające standardy modelu dedukcyjno-nomologicznego.

Dyskusja wokół dedukcyjno-nomologicznego modelu wyjaśniania

Propozycja Hempela wywołała trwającą ponad półwiecze ożywioną dyskusję w obszarze filozofii nauki⁷. W toczącej się na terenie metodologii historii dyskusji można wyróżnić trzy zasadnicze stanowiska: asymilacjonizmu (i), autonomizmu (ii) i rewizjonizmu metodologicznego (iii)⁸.

Według asymilacjonistów model dedukcyjno-nomologiczny z niewielkimi poprawkami i modyfikacjami może znaleźć zastosowanie w naukach historycznych. Autonomiści odrzucali jego stosowanie, argumentując, że w naukach historycznych należałoby raczej mówić o kategorii rozumienia i interpretacji faktów historycznych niż o ich wyjaśnianiu w znaczeniu przyjętym przez nauki przyrodnicze. Pośrednie stanowisko zajmowali rewizjoniści metodologiczni, dopuszczający

⁷ Wesley C. Salmon, *Four Decades of Scientific Explanation* (Minneapolis: University of Minnesota Press, 1990).

⁸ Przegląd dyskusji zob. np.: Arthur C. Danto, *Analytical Philosophy of History* (Cambridge: Cambridge University Press, 1968), 201–232; William Dray, *Philosophy of History* (Englewood: Prentice-Hall, 1964), 15–20; Maurice Mandelbaum, „Historical Explanation: The Problem of Covering Laws”, *History and Theory* 1, no. 3 (1961): 229–239; Jerzy Topolski, *Metodologia historii* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1984), 181–186, 558–568.

możliwość zachowania modelu Hempla, lecz za cenę dokonania jego znacznej modyfikacji, tak aby oddawał on specyfikę badań historycznych. Przedstawię najbardziej reprezentatywne głosy w dyskusji.

Przykładem asymilacji metodologicznej są poglądy Careya B. Joynta i Nicholasa Reschera. Według nich różnice pomiędzy naukami historycznymi a przyrodniczymi tkwią jedynie w sposobie uprawiania obu dyscyplin⁹. Zadaniem przyrodoznawstwa jest formułowanie praw naukowych, a dane empiryczne służą jedynie ich confirmacji bądź falsyfikacji. Historyk natomiast interesuje się poszczególnymi faktami historycznymi jako czymś wyjątkowym i unikalnym, a w ich wyjaśnianiu korzysta zarówno z praw formułowanych w innych naukach, jak i ze zdroworozsądkowych uogólnień. Historyk jest zatem nie producentem praw naukowych, lecz ich konsumentem.

Do autonomizmu metodologicznego zaliczyć można poglądy Williama Draya (1921–2009) i Williama H. Walsha (1913–1986). Według tego pierwszego wyjaśnianie w historii zależy zarazem od kontekstu i sytuacji, w której jest ono dokonywane, oraz od tego, komu dane zdarzenie jest wyjaśniane¹⁰. Wyjaśnianie danego zdarzenia historycznego – według Draya – polega na jego rozbiórce na szereg sub-zjawisk, aż się osiągnie taki poziom szczegółowości opisywanych wydarzeń, który jest zrozumiały i nie wymaga już dalszego wyjaśniania. Przykładowo jeżeli chcemy wyjaśnić wybuch drugiej wojny światowej, to złożone zjawisko musimy podzielić na szereg subzjawisk: strategię polityczną i motywy działania Hitlera i Stalina, rachuby, postawę i rachuby władz polskiego państwa oraz zachodnich sojuszników itd.

W odwrotnym kierunku szła propozycja Walsha, który zaproponował koncepcję wyjaśniania przez koligację (ang. *colligation*). Według niego jeżeli historyk chce wyjaśnić poszczególne wydarzenie, to klasyfikuje je jako część ogólnej tendencji występującej w danej epoce historycznej. Wybuch drugiej wojny światowej może być zrozumiały tylko wtedy, gdy spojrzymy na niego jako na część niemieckiej polityki ekspansywnej po pierwszej wojnie światowej i powiązemy z innymi faktami, takimi jak wycofanie się Niemiec z Ligi Narodów, remilitaryzacja Nadrenii, *anschluss* Austrii czy zabór Sudetów. Proces wyjaśniania w historii polega więc na poszukiwaniu przez historyka

pewnych dominujących koncepcji lub przewodnich idei, które oświetlają zgromadzone przez niego fakty, śledzą powiązania między samymi ideami, oraz ukazywaniu, w jaki sposób poszczególne fakty stają się zrozumiałe w świetle nich poprzez konstruowanie „znaczących” narracji dziejących się wydarzeń w danym historycznym okresie¹¹.

⁹ Carey B. Joynt, Nicholas Rescher, „The Problem of Uniqueness of History”, *History and Theory* 1, no. 2 (1961): 153–154.

¹⁰ William Dray, *Laws and Explanation in History* (Oxford: Oxford University Press, 1957), 66–72.

¹¹ William H. Walsh, *An Introduction to Philosophy of History* (New York: Harvester Press, 1976), 61.

Przykładem stanowiska rewizjonistycznego może być koncepcja Jerzego Topolskiego (1928–1998)¹². Według niego proces historyczny jest globalnym rezultatem działających świadomie i celowo ludzi (jednostek i grup). Globalne rezultaty działań ludzkich pokrywają się jednak tylko częściowo z ich zamierzeniami i celami. Ludzie, działając (to znaczy kierując się określonymi motywacjami), biorą pod uwagę istniejące warunki przyrodnicze i społeczne. W ten sposób czynniki subiektywne (wiedza, motywacje, wartości, preferencje) ulegają powiązaniu z czynnikami obiektywnymi (przyrodniczo-społeczne warunki bytu) poprzez wiedzę ludzi i system wartościowania. O skuteczności działań ludzkich decyduje adekwatność wiedzy o warunkach działania obejmującej rozpoznanie praw przyrodniczych i społecznych oraz cele działania wypływające z upowszechnionych systemów wartości. Wyjaśnianie integralne powinno więc obejmować zarówno struktury motywacyjne ludzi, jak i – poprzez odwoływanie się do praw – obiektywne skutki ich działań. Tak postawione ujęcie wyjaśniania prowadzi do pytania o status założenia o racjonalności.

Założenie o racjonalności a wyjaśnianie działań ludzkich

W nauce historycznej – w odróżnieniu od nauk przyrodniczych – mamy do czynienia z wyjaśnianiem działań podmiotów obdarzonych świadomością. Aby zatem w pełni wyjaśnić działania ludzi, należy zrekonstruować ich cele i motywy oraz wiedzę o świecie zewnętrznym pozwalającą dobrać środki dostępne do realizacji zakładanego celu. (→ Joanna Pisulińska, „Rozumienie, interpretacja i wyjaśnianie w historii”). Jerzy Kmita (1931–2012) formułuje założenie o racjonalności w następujący sposób¹³:

(Z₁) Jeśli X (w czasie t) podjąć ma jedną z czynności C_1, \dots, C_n , które na gruncie jego wiedzy (w czasie t) wykluczają się i (łącznie) dopełniają oraz niezawodnie prowadzą – odpowiednio do rezultatów S_1, \dots, S_m , a przy tym rezultaty S_1, \dots, S_m uporządkowane są przez charakterystyczną dla X (w czasie t) relację preferencji, to X (w czasie t) podejmie czynność C_i prowadzącą do najwyższej preferowanego rezultatu S_j

Z założenia (Z₁) oraz dwóch przesłanek:

Z₂: S_j jest rezultatem najwyższej preferowanym przez X_t

Z₃: z wiedzy X_t wynika, że czynność C_i prowadzi niezawodnie do rezultatu S_j

wynika eksplanandum:

X podejmie w czasie t czynność C_i .

¹² Jerzy Topolski, *Teoria wiedzy historycznej* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1983), 419–431.

¹³ Jerzy Kmita, *Z metodologicznych problemów interpretacji humanistycznej* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1971), 28; jest to zapis uproszczony dostosowany do celów rozdziału.

W prezentowanym modelu założenie o racjonalności pełni funkcję ogólnego prawa nauki i podpada pod ogólny dedukcyjno-nomologiczny model wyjaśniania¹⁴.

Wyróżnia się dwa rozumienia racjonalności: materialne (rzeczowe) i formalne (instrumentalne). W ujęciu materialnym na cele realizowane przez jednostki nakładają się pewne warunki: ich wybór oraz sposób realizacji powinny uwzględniać preferencje innych osób czy ogólnie uznawane wartości kulturowe, a przynajmniej nie kolidować z nimi. W ujęciu formalnym bycie racjonalnym sprowadza się do skutecznej maksymalizacji swoich preferencji. Nie nakładają się przy tym żadnych kulturowych (etycznych) ograniczeń ani na preferencje jednostek, ani na zakładaną przez nie wiedzę wskazującą, jak owe preferencje maksymalizować, ani na końcowe rezultaty podejmowanych działań.

Pozostaje pytanie, do kogo tak pojęte założenie o racjonalności (w ujęciu instrumentalnym) się odnosi. Kiedy bowiem literalnie zastosuje się je do wyjaśniania poczynań realnych ludzi działających w przeszłości (i współcześnie), to okaże się, że niewielu z nich (jeżeli w ogóle ktokolwiek) działało w pełni racjonalnie. Założenie o racjonalności posiada status idealizacyjny¹⁵. Według Hempela jednostka działa w sposób racjonalny, kiedy jest dostatecznie inteligentna, by wybrać odpowiednie działanie (i), struktura decyzyjna problemu jest jasno zarysowana (ii), wymaga relatywnie prostych rozwiązań (iii), a w trakcie wyboru optymalnego działania nie zachodzą okoliczności przeszkadzające (iv) jak zmęczenie, ból czy zmartwienie¹⁶.

Założenie o racjonalności nie jest zatem teoretycznie neutralne, lecz odsyła do pewnej psychologicznej koncepcji natury ludzkiej. Wydaje się, że jest naturalnie zakładane przez koncepcję *homo oeconomicus* czy behawioryzm, pełni jednak marginalną (jeżeli w ogóle jakąś) rolę we freudyzmie czy psychologii Carla G. Junga (1875–1961)¹⁷.

Już Max Weber (1864–1920) zauważał, że działanie racjonalne jest tylko jednym z odmian czynności ludzkich. Niemiecki uczony odróżniał bowiem zachowanie od działania. Zachowanie jest reakcją fizjologiczną organizmu (na przykład mruganie okiem, gdy coś do niego wpadnie) pozbawioną intencjonalnie przypisanego celu.

¹⁴ Carl G. Hempel, „Reasons and Covering Laws in Historical Explanation”, w: *Philosophy and History. A Symposium*, ed. Sydney Hook (New York: Free Press, 1965), 155; tenże, *Reasons and Covering*, 27; tenże, *Aspects*, 463. Dyskusję na ten temat zob. Mieszko Ciesielski, *Zagadnienie ograniczeń racjonalnego modelu działań ludzkich. Próba ujęcia działania nawykowo-racjonalnego* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2012), 11–69.

¹⁵ O metodzie idealizacji w nauce: Leszek Nowak, *Wstęp do idealizacyjnej teorii nauki* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1977); tenże, „Idealizacyjna koncepcja nauki. Przegląd rozwinięć i zastosowań”, w: *Oblicza idealizacji*, red. Robert Ekiert, Andrzej Klawiter, Piotr Przybyśz (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1996), 11–74; Krzysztof Brzechczyn, „Modele w nauce”, w: *Metodologia nauk*, cz. 1: *Czym jest nauka?*, red. ks. Stanisław Janeczek, Monika Walczak, Anna Starościc (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2019), 205–230; Jerzy Topolski, „Idealization Procedures in History”, w: *Modeling in History*, ed. Krzysztof Brzechczyn (Amsterdam–Atlanta: Rodopi, 2009), 87–108.

¹⁶ Hempel, *Aspects*, 482.

¹⁷ Zob. typologia koncepcji osobowości w: Leszek Nowak, „Gombrowicza model świadomości (między ludzkiej)”, w: *Przestrzenie świadomości. Studia z filozofii literatury*, red. Andrzej Falkiewicz, Leszek Nowak (Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 1996), 163–166.

Działanie natomiast jest czynnością, które ma realizować cele podmiotu. Weber wyróżniał następujące typy działań o różnym stopniu racjonalności¹⁸:

Działanie afektywne – stanowi czynność podejmowaną pod wpływem emocji i stanów uczuciowych takich jak gniew, wściekłość, w którym nie ma miejsca na wybór celów i dobór odpowiednich środków.

Działanie tradycyjne jest czynnością podejmowaną pod wpływem stałych przyzwyczajzeń i nawyków, które mają interpersonalny charakter (czynności rytualne i sakralne) i niezmiennie przebiegają w taki sam sposób. Kiedy działanie tradycyjne stanie się przedmiotem refleksji, może przekształcić się w działanie wartościowo-racjonalne.

Działanie wartościowo-racjonalne jest realizacją takich kulturowych wartości jak: obrona ojczyzny, godność, honor, powaga, piękno czy nakaz religijny. Wartości te mają społeczny charakter, lecz jednostka ma swobodę w doborze środków prowadzących do ich realizacji.

Działanie instrumentalno-racjonalne – jednostka wybiera zarówno środki prowadzące – w świetle jej wiedzy – do realizacji zakładanych przez nią celów, jak i zmienia – jeżeli zajdzie taka potrzeba – wybrane przez siebie cele działania.

Na inne ograniczenie racjonalnego modelu człowieka wskazywał Leszek Nowak (1943–2009), który wyróżniał trzy obszary relacji międzyludzkich¹⁹. W obszarze normalnym panować ma zasada wzajemności. Jednostka odpowiada wrogością na doznawaną ze strony partnera interakcji wrogość oraz życzliwością na okazywaną życzliwość. W obszarze tym jednostka maksymalizuje własne preferencje.

Im jednak jednostka doznaje coraz większego zła ze strony partnera interakcji, tym jej skłonność odpowiadania zwrotnym złem maleje. W końcowym stadium tego procesu – w obszarze zniewolenia – rezygnuje ona z realizacji własnych preferencji i przejmuje cudze – partnera interakcji. Podporządkowując się w ten sposób swojemu opresorowi, staje się zniewolona. Literackim przykładem zniewolenia jest Winston Smith z *Roku 1984* Georga Orwella (1903–1950), który pod koniec powieści pokochał Wielkiego Brata, historycznym – postawa komunistów w procesach moskiewskich, którzy zachowując lojalność wobec partii, przyznawali się do urojonych przez NKWD win. To ograniczenie racjonalnej koncepcji człowieka prowadzi do następującej dyrektywy heurystycznej: aby wyjaśnić postępowanie jednostki zniewolonej, trzeba odtworzyć preferencje zniewalającego (bądź opresywnego otoczenia społecznego), a nie – samego zniewalanego.

Kiedy natomiast jednostka doznaje coraz większych dóbr ze strony partnera interakcji, jej skłonność do odwzajemniania się tym samym maleje. W końcowym stadium tego procesu – w obszarze zbieszenia – jednostka zamiast realizować

¹⁸ Max Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, przeł. Dorota Lachowska (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002), 18–20.

¹⁹ Leszek Nowak, *U podstaw teorii socjalizmu*, t. 3: *Dynamika władzy. O strukturze i konieczności zaniku socjalizmu* (Poznań: Nakom, 1991), 33–67.

własne preferencje, kieruje się kontrpreferencjami swego dobroczyńcy. Powiemy wówczas, że robi mu „na złość”. Działaniem w stanie zbieszenia można uznać zniszczenie ławki w parku przez chuligana. Czyn ten nie przynosi korzyści sprawcy, lecz racją jego popełnienia jest złamanie obowiązujących norm społecznych. Odsetek zbieszonych wzrasta w okresach zaburzeń społecznych, takich jak rewolucje czy wojny, prowadząc do wzrostu – mówiąc językiem socjologicznym – anonii społecznej. To drugie ograniczenie racjonalnej koncepcji człowieka prowadzi do kolejnej dyrektywy heurystycznej: aby wyjaśnić/zinterpretować postępowanie jednostki zbieszonej, trzeba odtworzyć kontrpreferencje jego dobroczyńcy (lub otoczenia społecznego), a nie – zbieszonego.

O innych typach wyjaśniania

Wyjaśnianie probabilistyczne

W tym modelu wyjaśniania twierdzi się, że kiedy zachodzą określone warunki, to zdarzenie określonego typu prowadzi z pewnym stopniem prawdopodobieństwa do określonego typu rezultatu. Hempel ilustruje to przykładem wyjaśnienia zachorowania Jasia na odrę. Tłumaczy się je tym, iż kilka dni wcześniej tę samą chorobę przebył jego starszy brat. To ostatnie zdarzenie można uznać za dostateczne wyjaśnienie choroby Jasia, ponieważ istnieje związek pomiędzy kontaktem z chorym na odrę a zachorowaniem na odrę. Związku tego nie wyraża jednak żadne prawo ogólne, ponieważ nie zawsze kontakt z chorym na odrę prowadzi do infekcji. Można jedynie stwierdzić, że zarażenie się poprzez kontakt z osobą chorą jest wielce prawdopodobne. Wyjaśnianie probabilistyczne omawianego przykładu przyjmuje więc następującą formę:

(L) Prawdopodobieństwo zachorowania na odrę poprzez kontakt z osobą chorą na tę chorobę jest bardzo wysokie.

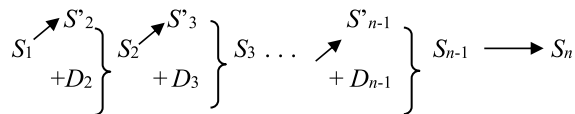
(C) Jaś zetknął się z osobą chorą na odrę.
[czyni wysoce prawdopodobnym]

(E) Jaś zachorował na odrę.

W rozumowaniu dedukcyjno-nomologicznym pojedyncza linia oddzielająca przesłanki od konkluzji wskazuje, że konkluzja logicznie wynika z przesłanek. W przyjętej konwencji zapisu linia podwójna ma oznaczać, że przesłanki (*explanans*) mają czynić konkluzję (*explanandum*) wielce prawdopodobną (w twierdzeniach ilościowych stopień tego prawdopodobieństwa podaje się w nawiasach kwadratowych).

W wyjaśnianiu genetycznym przedstawia się z reguły sekwencję zdarzeń: zdarzenie A ma doprowadzić do zdarzenia B , to zaś do zdarzenia C . Nie polega ono zatem na opisie wszystkich faktów poprzedzających zaistnienie wyjaśnianego zdarzenia, lecz jedynie takich, które są z nim „nomologicznie powiązane”. Według Hempela narracja historyczna dzieli się na stadia. Każde z nich składa się ze zdań przedstawiających związki nomologiczne i prosty opis. Narracja historyczna nie przypomina zatem kroniki roku, w której wydarzenia uporządkowane są jedynie pod względem chronologicznym, lecz „w każdym stadium musi być pokazane, jak przejść do następnego, które musi być powiązane z następnym stadium poprzez pewną ogólną zasadę, która czyni pojawienie się kolejnego stadium przynajmniej prawdopodobnym, zakładając poprzednie”²⁰.

Przedstawmy to nieco dokładniej. W początkowym stadium narracji wychodzi się od prostego opisu zdarzenia A , skąd następuje przejście do jej drugiego stadium. Stadium to składa się z dwóch warstw: opisu tych własności wyjaśnianego zdarzenia B , które są następstwem własności poprzedzającego je zdarzenia A opisywanego w pierwszym stadium narracji, oraz opisu tych własności zdarzenia B , które wyjaśniać mają pewne przynajmniej aspekty zdarzenia C w trzecim stadium narracji itd. Hempel graficznie przedstawia to w następujący sposób²¹:



Strzałki symbolizują nomologiczne związki pomiędzy dwoma stadiami, które nie zawsze są *explicite* formułowane w narracji; S_1, S_2, \dots, S_n są zbiorami zdań zawierającymi pełną informację o następujących po sobie fazach narracji; za wyjątkiem pierwszej i ostatniej fazy, każda z nich składa się z dwóch warstw: $S'_2, S'_3, \dots, S'_{n-1}$ i opisuje fakty danego stadium, które są wyjaśniane poprzez fakty opisywane w poprzednim stadium. Pozostałe fakty symbolizowane przez D_2, D_3, \dots, D_{n-1} zawierają informacje o kolejnych faktach, które są eksplanacyjnie relewantne dla faktów występujących w następnym stadium narracji.

Zanalizujmy, wedle powyższego schematu, fragment narracji zaczerpnięty z pracy Józefa Gierowskiego (1922–2006):

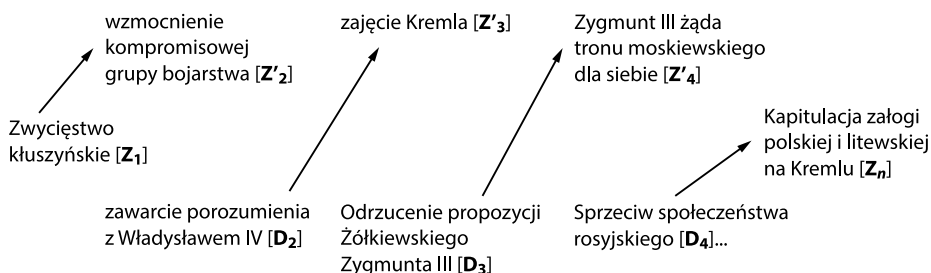
„Zwycięstwo kłuszyńskie [Z_1] wzmocniło kompromisową grupę wśród bojarstwa moskiewskiego, które już poprzednio wysuwało propozycje powołania na tron carski syna Zygmunta III, Władysława [Z_2]. Bojarzy [...] zawarli ugodę z Żółkiewskim, detronizując Szujskiego i przyjmując na tron Władysława za cenę pokoju bez aneksji, przejścia królewicza na prawosławie, niedopuszczania Polaków do urzędów

²⁰ Hempel, *Aspects*, 449.

²¹ Tamże.

w Rosji oraz przyznania szerokich praw bojarom i dworzanom [D₂]. Po podpisaniu tej umowy, wojska polskie wkroczyły na Kreml [Z'₃]. [...] Ugodowa koncepcja Żółkiewskiego została jednak odrzucona przez Zygmunta III, który idąc głosem swych doradców, zwłaszcza duchownych [D₃], postanowił zażądać tronu rosyjskiego dla siebie [Z'₄]. Oznaczałoby to pełne podporządkowanie Moskwy, toteż [wyróżn. KB] większość społeczeństwa rosyjskiego odrzuciła takie rozwiązanie [D₄]. Wielotyśne rzesze pospolitego ruszenia skierowały się ku Moskwie, gdzie doszło do wybuchu powstania i oblężenia załogi polskiej na Kremlu [...] Gdy nie powiodło się dotarcie na Kreml nowej odsieczy podjętej przez Chodkiewicza, oddziały polskie i litewskie musiały kapitulować [Z_n]²².

W poszczególnych zdaniach narracji opisywane są fakty Z₁, Z₂, ..., Z₄ danego stadium narracji, które są następstwem faktów opisywanych w poprzednich stadiach narracji. Natomiast fakty oznaczone jako D₂, D₃, ..., D₄ są eksplanacyjnie istotne dla faktów występujących w następnych stadiach narracji. Przedstawia to następujący schemat:



Źródło: opracowanie własne.

W analizowanej narracji znajdziemy wzmianki o motywach, celach i zamiarach podmiotów indywidualnych i zbiorowych: bojarstwa, Stanisława Żółkiewskiego czy Zygmunta III. Milcząco przyjmowane założenie o racjonalności aktorów społecznych pełni funkcję związków nomologicznych. Oto sekwencja preferencji/celów postaci i grup społecznych:

Sekwencja motywów/celów postaci i grup społecznych:

Stanisław Żółkiewski popierał osadzenie Władysława IV na tronie moskiewskim [Z₁] – bojarstwo – chcąc zakończyć wojnę domową – popierało kandydaturę Władysława IV na cara [Z₂] – Zygmunt III Waza odrzucił pomysł koronacji Władysława IV [Z₅] – Zygmunt III Waza chciał osobiście zasiąść na tronie moskiewskim [Z₅] – większość społeczeństwa rosyjskiego sprzeciwiała się objęciu tronu przez Zygmunta III [Z₆].

²² Józef W. Gierowski, *Historia Polski 1505–1764* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1983), 156.

Założenie o racjonalności wyjaśnia, dlaczego poszczególne podmioty indywidualne i społeczne, stojąc przed alternatywą, wybierają takie działania, które w świetle ich wiedzy prowadzą do wyżej preferowanych przez nie rezultatów. Odtworzymy zatem ścieżki decyzyjne poszczególnych jednostek i grup społecznych:

Ścieżki decyzyjne

Bojarstwo rosyjskie, stojąc przed alternatywą: kontynuowanie albo zakończenie wojny domowej i otrzymanie mniejszej albo większej liczby przywilejów, poparło kandydaturę Władysława IV na tron moskiewski, gdyż wybór ten miał doprowadzić do zakończenia wojny i wzmocnić pozycję społeczną bojarów.

Zygmunt III Waza, stojąc przed alternatywą: poprzec kandydaturę na cara swojego syna lub objąć tron samemu, zamierzał sam zostać carem.

Bojarstwo rosyjskie, stojąc przed alternatywą: poprzec Władysława IV czy Zygmunta III, sprzeciwiło się objęciu tronu przez króla Polski.

Wyjaśnienie funkcjonalistyczne

W wyjaśnianiu funkcjonalistycznym z faktu, iż struktura wyższego rzędu wykazuje się pewną cechą, wnosi się o posiadaniu przez strukturę niższego rzędu innej cechy – takiej, która jest niezbędna, aby całość była taka, jaka *de facto* jest. Takimi – względnie izolowanymi – całościami mogą być państwa, narody, cywilizacje, kultury danego typu itd. Według Kmity schemat wyjaśniania przebiega w następujący sposób²³.

Wyjaśnianie funkcjonalistyczne:

-
- (1) Struktura *s* należy do struktury wyższego rzędu *S*.
 - (2) Jeśli *s* nie ma własności *w*, to *S* nie ma własności *W*,
 - (3) ale *S* ma własność *W*.
- Zatem
- (4) *s* ma własność *w*.
-

Przykład wyjaśniania funkcjonalistycznego w naukach biologicznych:

-
- (1) Ta oto roślina należy do roślin wyższego rzędu (zdolność do fotosyntezy).
 - (2) Jeżeli dana roślina nie ma chlorofilu, to nie posiada zdolności do fotosyntezy.
 - (3) Każda roślina posiadająca zdolność do fotosyntezy musi posiadać chlorofil.
- Zatem
- (4) Ta oto roślina posiada chlorofil.
-

²³ Jerzy Kmita, *Kultura i poznanie* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1985), 12–20.

Status zależności funkcjonalnej mają globalne zależności formułowane w materializmie historycznym, na przykład teza o determinacji stosunków produkcji przez siły wytwórcze.

Kmita wskazał zależność funkcjonalno-genetyczną, która w terminach funkcjonalnych wyjaśnia fakt upowszechniania się lub zaniku pewnych przekonań społecznych²⁴. Zmiana form świadomości społecznej jest rezultatem lepszego odpowiadania na zapotrzebowanie praktyki społecznej (struktury *S*) lub jej zmiany prowadzącej do nowego typu zapotrzebowania na społeczno-subiektywną regulację. W tego typu wyjaśnieniu kluczowe są dwa momenty:

1. funkcjonalny – przyjmuje się, że nowy zestaw przekonań w wyższym stopniu niż poprzednie odpowiada na zapotrzebowanie aktualnych struktury społecznej *S* stanowiącej aktualne warunki obiektywne niż zanikający zestaw przekonań;
2. genetyczny – nowy zespół przekonań musi wyrastać z zastanego materiału myślowego.

Za pomocą zależności funkcjonalno-genetycznej Kmita interpretował Weberowską tezę o zależności rozwoju kapitalizmu od etyki protestanckiej, która miała efektywniej niż etyka katolicka odpowiadać na zapotrzebowania nowej kapitalistycznej praktyki społeczno-gospodarczej. Zdecydować o tym miało pojmowanie pracy jako nieustającej formy pobożności; nieustającej, gdyż sukcesy w działalności zawodowej traktowane były jako potwierdzenie wybrania danego człowieka przez Boga do zbawienia. Innymi cechami protestanckiego etosu były terminowość, rzetelność, uczciwość w relacjach gospodarczych czy nakaz dotrzymywania umów²⁵.

Wyjaśnienia przyczynowe w historii

O przyczynowości pisał już Arystoteles, wyróżniając cztery rodzaje przyczyn: materialną, formalną, sprawczą i celową. Dystynkcje te obrazował przykładem domu: materiał budowlany (cegły) jest przyczyną materialną, projekt, według którego budowany jest dom – formalną, sam zamiar budowy domu przez murarza – celową, poszczególne zaś czynności murarza i jego pomocników realizujące zaplanowany stan rzeczy – sprawczą. W nowożytnej nauce rozumienie przyczynowości zawęża się jednak tylko do tej ostatniej. Wyjaśnienie przyczynowe zakłada, że przyczyna, będąc wcześniejsza od skutku, prowadzi do jego wywołania. Tak rozumianą przyczyną może być świadome działanie realizujące zamiar jednostki ludzkiej, na przykład Jan Kowalski naciska na spust pistoletu, powodując śmierć Piotra Nowaka,

²⁴ Grzegorz Banaszak, Jerzy Kmita, *Společno-regulacyjna koncepcja kultury* (Warszawa: Instytut Kultury, 1994), 31.

²⁵ Tamże, 32–34.

lub zdarzenie przyrodnicze, na przykład trzęsienie ziemi powoduje zawalenie się budynku. Oto możliwe typy zależności przyczynowych²⁶:

1. Zdarzenie typu *A* jest warunkiem koniecznym i wystarczającym dla zdarzenia typu *B*. Oznacza to, że jeżeli zawsze zachodzi zdarzenie typu *A*, to zachodzi zdarzenie typu *B*; jeżeli *A* nie zajdzie, to nie zachodzi również *B*.
2. Zdarzenie *A* dla *B* jest warunkiem koniecznym, ale nie wystarczającym, zaś warunkiem dopełniającym warunku koniecznego jest zdarzenie *D*. W tej sytuacji *A* nie zawsze pociąga za sobą *B*, lecz *nie-A* pociąga za sobą zawsze *nie-B*.
3. Zdarzenie *A* jest warunkiem wystarczającym dla zdarzenia *B*, ale nie koniecznym; alternatywnym warunkiem wystarczającym dla *B* może być zdarzenie typu *C*.
4. Zdarzenie *A* jest składnikiem niezbędnym warunku wystarczającego dla zdarzenia *B*. Inaczej mówiąc, zawsze gdy zachodzi zdarzenie *A* oraz składniki warunku wystarczającego *X*, to zachodzi *B*, lecz ani samo *A* bez *X*, ani samo *X* bez *A* nie wystarcza do wystąpienia zdarzenia *B*.
5. Zdarzenie *A* jest dla zdarzenia *B* warunkiem sprzyjającym. Oznacza to, że *A* ani nie jest ani niezbędne, ani wystarczające do zaistnienia *B*, lecz zaistnienie *A* zwiększa jedynie prawdopodobieństwo *B*. Taki status mają również warunki przeszkadzające zaistnieniu *B*.

Wspomniane zależności zobrazować można przykładem przywoływanej już Weberowskiej tezy o zależności pomiędzy etyką protestancką a powstaniem nowożytnego kapitalizmu. W naukach społecznych i humanistycznych rzadko wykorzystuje się zależności pojmowane jako warunek konieczny i wystarczający zaistniałych zdarzeń. Dlatego wpływ etyki protestanckiej na rozwój nowożytnego kapitalizmu może być pojmowany jako:

1. warunek konieczny, ale nie wystarczający,
2. warunek wystarczający,
3. warunek sprzyjający,
4. warunek konieczny w historycznie określonej konfiguracji czynników.

Etyka protestancka była warunkiem koniecznym, lecz nie wystarczającym do powstania nowożytnego kapitalizmu. Oznacza to, że gdyby nie pojawiła się etyka protestancka (*A*), to ani w Europie, ani nigdzie indziej na świecie nie powstałby nowożytny kapitalizm (*B*). Jednakże wpływ wyłącznie samej etyki protestanckiej na powstanie kapitalizmu nie był wystarczający, gdyż konieczne były inne dodatkowe okoliczności dopełniające (łącznie określane mianem warunków *D*).

²⁶ Jest to uproszczona wersja ekspozycji oparta na: Stefan Nowak, *Metodologia badań społecznych* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009), 244–249; Topolski, *Metodologia*, 465–473. Omówienie różnych typów przyczynowości wraz z przykładami z praktyki nauk historycznych w: Andrzej Malewski, Jerzy Topolski, *Studia z metodologii historii* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1960), 114–128; Topolski, *Metodologia*, 473–481.

Etyka protestancka była warunkiem wystarczającym, ale nie koniecznym do powstania kapitalizmu. Oznacza to, że sam jej wpływ doprowadził do powstania nowożytnego kapitalizmu, lecz system ten mógł powstać w wyniku oddziaływania odmiennych przyczyn. Na przykład w innych kręgach cywilizacyjnych wpływ analogiczny do wpływu etyki protestanckiej mogły wywierać systemy etyczne oparte na odmiennym rdzeniu aksjologicznym, takie jak etyka konfucjańska w kapitalizmie azjatyckim.

Etyka protestancka była warunkiem sprzyjającym powstaniu kapitalizmu. Oznacza to, że nowożytny kapitalizm upowszechniłby się i tak, niezależnie od tego, czy ta pojawiłaby się, czy też nie. Protestantyzm przyśpieszył jedynie badane procesy społeczno-gospodarcze, które i tak zachodziłyby z powodu innych czynników.

Etyka protestancka była składnikiem niezbędnym warunku wystarczającego do powstania nowożytnego kapitalizmu. W tym przypadku kluczowe jest zidentyfikowanie kontekstu historycznego, czyli konfiguracji czynników, w której etyka protestancka odegrała tak decydującą rolę. Oddziaływanie układu warunków ograniczone jest do pewnego specyficznego okresu historycznego, w tym przypadku przełomu wieków XVI i XVII i fazy systemu gospodarczego, w tym przypadku tak zwanego kapitalizmu handlowego.

Wyjaśnianie narracyjne

Wyjaśnianie narracyjne traktuje się obecnie w filozofii historii jako odrębne od modelu dedukcyjno-nomologicznego. Jednakże Arthur C. Danto (1924–2103), jeden z proponentów tego typu wyjaśniania, dostrzegął w narracji historycznej ukryty model dedukcyjno-nomologiczny. W odróżnieniu od wyjaśniania obowiązującego w naukach przyrodniczych historyka interesuje nie określony stan *explanandum*, lecz jego zmiany²⁷. Model wyjaśniania zatem przyjmuje formę:

- (1) x jest F w czasie t_1 ,
- (2) w czasie t_2 x podlega wydarzeniu H ,
- (3) x jest G w czasie t_3 .

W strukturze tej *explanandum* stanowią zdania (1) i (3), które stwierdzają zmianę stanu x z F na G z momentu czasowego t_1 na t_3 . Natomiast zdanie (2) stanowi *explanans*, w którym wskazuje się wydarzenie H , które doprowadziło do zmiany stanu x . W szczególnym przypadku może ono podpadać pod model dedukcyjno-nomologiczny, lecz nie musi. Sama struktura wyjaśniania posiada strukturę narracji, gdzie (1) jest jej początkiem, (2) środkiem, a (3) zakończeniem.

Jednakże w późniejszej refleksji nad wyjaśnianiem narracyjnym podkreślano odrębność tego typu wyjaśniania od modelu Hempela²⁸. W taki sposób można inter-

²⁷ Danto, *Analytical Philosophy*, 233–237.

²⁸ Piotr Kowalewski Jahromi, „Powrót do przyszłości Paula A. Rotha. Historia i nauka jako racjonalne działanie człowieka (ponownie)”, *Historyka. Studia Metodologiczne* 50 (2020): 472.

pretować stanowisko Haydena White'a (1928–2018), wedle którego historyk, zanim przystąpi do badania wybranego przez siebie fragmentu przeszłości, kreuje najpierw przedmiot swoich badań wraz ze sposobami jego konceptualizacji:

Aby przedstawić, „co się naprawdę wydarzyło w przeszłości”, historyk musi wykreować w akcie prefiguracji jako możliwy obiekt wiedzy cały ciąg zdarzeń prezentowany w dokumentach. Ten akt prefiguracji jest poetycki tak dalece jak jest pre-świadomy i pre-krytyczny w świadomości historyka. Jest on również poetycki w takim stopniu, w jakim tworzy strukturę, która będzie dalej wyobrażana w werbalnych modelach oferowanych przez historyka jako reprezentacja i wyjaśnienie tego, „co się naprawdę wydarzyło” w przeszłości. W ten sposób konstytuuje się nie tylko dziedzina, którą historyk może traktować jako możliwy przedmiot (mentalnej) percepcji, ale również pojęcia, za pomocą których historyk identyfikuje obiekty zamieszkujące tę dziedzinę badań i charakteryzuje typy relacji zachodzących pomiędzy obiektami. W poetyckim akcie, który poprzedza formalną analizę obszaru badań historyk kreuje zarówno obiekt analizy, jak i określa strategię konceptualizacyjne, które będzie stosował do jego wyjaśnienia²⁹.

W narracji historycznej White wyróżniał poziom kroniki i opowieści. W kronice proces selekcji uporządkowania materiału historycznego dokonuje się według porządku temporalnego, tak aby był on zrozumiały dla zamierzonego odbiorcy. W opowieści natomiast fakty zostają przedstawione w taki sposób, by utworzyć wyraźny początek, środek i koniec. Przekształcenie wybranych faktów w opowieść prowadzi do wielu pytań, które historyk musi przewidzieć i na które musi umieć odpowiedzieć. Są to pytania typu: Co się działo dalej? Jak to się wydarzyło? Dlaczego rzeczy potoczyły się raczej w ten, a nie w inny sposób? Jak to się zakończyło? – które określają narracyjną strategię badacza. Należy je odróżnić od pytań typu: Do czego to prowadzi? Jaki jest sens tego wszystkiego?, które określają strukturę całego zbioru wydarzeń traktowanego jako kompletna opowieść. Dzięki odpowiedzi na te pytania osiąga się efekt wyjaśniania³⁰.

White wyróżniał cztery style historiograficzne, które są kombinacją: tropów poetyckich (metafory, metonimii, synekdochy i ironii), sposobów zawiązywania akcji (romans, tragedia, komedia i satyra), argumentacji (formalistyczna, organicystyczna, mechanicystyczna i kontekstualistyczna) oraz ideologicznych implikacji (anarchizm, konserwatyizm, radykalizm i liberalizm)³¹.

Amerykański teoretyk historii wykluczał możliwość dowolnego łączenie wspomnianych elementów. Według niego:

²⁹ Hayden White, *Metahistory. The Historical Imagination in Nineteenth-Century Europe* (Baltimore–London: The Johns Hopkins University Press, 1973), 30–31.

³⁰ Tamże, 5.

³¹ Szerszą prezentację zob. Krzysztof Brzechczyn, „Między nauką a literaturą czyli debata nad statusem historii. Próba parafrazy”, *Historyka. Studia Metodologiczne* 36 (2006): 37–53.

Różne sposoby zawiązywania akcji, argumentacji i odwoływania się do ideologicznych implikacji nie mogą być bez zastanowienia łączone w jednej pracy. Na przykład sposób zawiązywania akcji charakterystyczny dla komedii jest niezgodny z argumentacją mechanicystyczną, a radykalizm nie pasuje do satyrycznego sposobu konstruowania akcji. Istnieją związki pomiędzy różnymi sposobami zawiązywania akcji, które mogłyby być stosowane, aby uzyskać eksplanacyjny efekt na różnych poziomach kompozycji. Te związki opierają się na strukturalnych podobieństwach, które mogą zostać wyróżnione spośród możliwych sposobów zawiązywania akcji, argumentacji i odwoływania się do ideologicznych implikacji³².

Poszczególne style historiograficzne można przedstawić w postaci poniższej tabeli³³:

Sposób użycia tropu	Sposób zawiązywania akcji	Sposób argumentacji	Sposób odwoływania się do ideologicznych implikacji
metaforyczny	romansowy	formistyczny	anarchizm
metonimiczny	tragiczny	mechanistyczny	radykalizm
synekdocha	komedia	organicystyczny	konserwatyzm
ironiczny	satyryczny	kontekstualistyczny	liberalizm

Największy wpływ na efekt wyjaśnienia ma zastosowany przez historyka sposób argumentacji. Przykładowo w organicystycznym sposobie argumentacji przypisuje się badane zjawiska do większych całości, które są czymś odmiennym od składających się na nie części, lecz rezygnuje się z formułowania praw nauki. Można to utożsamić z wyjaśnianiem funkcjonalistycznym. Argumentacja mechanicystyczna „kieruje się w stronę poszukiwania kazualnych praw, które determinują rezultaty procesów odkrywanych w historii”³⁴, a aktorzy działający w przeszłości są manifestacją rządzących nimi praw i prawidłowości. W argumentacji kontekstualistycznej osadza się badane zjawisko w szerszych całościach społecznych. Za najbliższą temu sposobowi wyjaśniania White uznaje wspomnianą już w tym rozdziale koncepcję koligacji Walsh’a. W argumentacji formistycznej tryb wyjaśniania polega na identyfikacji unikalności badanego obiektu poprzez wyróżnienie jego partykularnych cech i ich odpowiednie zaklasyfikowanie.

Stosowane w historii wyjaśnianie narracyjne jest podobne do wyjaśniania spotykanego w życiu codziennym i literaturze, a polega na uczynieniu niezrozumiałego zrozumiałym. Nie oznacza to jednak, podkreśla White, że literacki opis świata nie posiada żadnych walorów poznawczych:

³² White, *Metahistory*, 5.

³³ Zob. tamże, 29.

³⁴ Tamże, 17.

Byłoby tak tylko wówczas, gdybyśmy uważali, że literatura, jako wytwór wyobraźni nie z tego, lecz z jakiegoś innego, nieludzkiego świata nie mówi nam nic o rzeczywistości. W moim przekonaniu „fikcjonalizacji” historii doświadczamy jako jej „wyjaśnienia” z tego samego powodu, z którego wielkiego dzieła literatury doświadczamy niczym źródła światła rzuconego na rzeczywistość, jaką zamieszkujemy wraz z jej autorem³⁵.

Stanowisko White’a zostało zradykalizowane przez Paula A. Rotha, który twierdzi, że w naukach historycznych wyjaśnianie faktów polega na rekonstrukcji motywów, celów i preferencji ludzi działających w przeszłości. Prowadzi do poszukiwania unikalnych i niepowtarzalnych faktów i ujmowania ich w formie narracji. Według Rotha:

Zależność od fabuły sprawia, że historycy pojmują relację pomiędzy tym, co wyjaśniają, a tym, co ma zostać wyjaśnione, retrospekcyjnie. Oznacza to, że to, co zawiera przeszłość, zależy przede wszystkim od stawianych przez historyka pytań o przeszłości [...]. Pytania zadawane przez historyka decydują, jakie aspekty przeszłości zostaną pogrupowane jako fakty³⁶.

Z tego powodu

Historie konstytuują fakty z perspektywy jakiegoś zakończenia. Nie ma teorii faktu, która zapewniłaby z góry historykom (choć niektóre to czynią, jak np. marksizm), że sposób, w jaki łączą oni fakty historyczne, musi odpowiadać rzeczywistym procesom łączącym te fakty³⁷.

Roth w tym kontekście przywoływał za Danto przykład „Idealnego Kronikarza”, który w 1618 roku miał napisać: „w 1618 r. rozpoczęła się wojna trzydziestoletnia”. Choć zdanie to jest prawdziwe, to w momencie rozpoczęcia wojny jej świadkowie nie mogli być świadomi, że trwać ona będzie trzydzieści lat i zostanie nazwana wojną trzydziestoletnią³⁸.

Amerykański filozof nawiązuje do znanego rozróżnienia Wilhelma Windelbanda (1848–1915) na nauki nomotetyczne i idiograficzne. Zdaniem niemieckiego filozofa

³⁵ Tenże, „Tekst historiograficzny jako literacki artefakt”, przeł. Marek Wilczyński, w: tenże, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. Ewa Domańska, Marek Wilczyński, przeł. Ewa Domańska i in. (Kraków: Universitas, 2000), 107.

³⁶ Paul Roth, „Varieties and Vagaries of Historical Explanation”, *Journal of the Philosophy of History* 2 (2008), 222. Więcej o koncepcji Rotha: Krzysztof Brzechczyn, „Jak narracje wyjaśniają? Wokół Paula A. Rotha koncepcji narracji historycznej”, w: *Między nauką a sztuką. Wokół problemów współczesnej historiografii*, red. Ewa Solska, Piotr Witek, Marek Woźniak (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2017), 73–92; Piotr Kowalewski Jahromi, *Powrót do przyszłości*; tenże, „W stronę logicznej struktury narracji historycznych. Wywiad z Pauliem A. Rothem”, *Historyka. Studia Metodologiczne* 50 (2020): 487–504.

³⁷ Roth, *Varieties and Vagaries*, 228.

³⁸ Tenże, „Narrative Explanation: The Case of History”, *History and Theory* 27, no. 1 (1988): 6–7.

historia należy do nauk idiograficznych, a jej celem jest nie poszukiwanie praw, lecz badanie indywidualnych faktów i akcentowanie ich wyjątkowości. Upodabnia to historię do sztuki, a szczególnie literatury pięknej³⁹.

Tym tropem podąża właśnie Roth, dowodząc, że wyjaśnianie narracyjne jest odmienne od naukowego i nie da się w nim odszukać praw naukowych. Decyduje o tym: 1) nieodróżnialność *explanandum* od pozostałych składników narracji tworzących *explanans*, 2) posługiwanie się nieustandaryzowaną terminologią w opisie faktów historycznych i wynikająca z tego 3) niekumulatywność poszczególnych narracji o przeszłości⁴⁰.

W narracji brak jest jakichkolwiek formalnych cech oznaczających inferencyjne związki łączące *explanans* i *explanandum*. Brak takiej logicznej formy uniemożliwia zatem analizę związków logicznych między tymi dwoma elementami. Ponadto brak jednolitej terminologii (wojny, rewolucje), takiej jak na przykład przyjęta powszechnie w chemii okresowa tablica pierwiastków, sprawia, że w historiografii toczone są nieustanne spory nie oto, jak wyjaśniać, lecz o to, co ma być wyjaśnione, gdyż w różnych narracjach różnie nazywa się te same fakty i różnie identyfikuje się przyczynowe sekwencje zdarzeń prowadzących do nich.

Niekumulatywność poszczególnych narracji jest wynikiem ich paradygmatycznego w sensie Kuhnowskim statusu⁴¹. Poszczególne paradygmaty naukowe (→ Jan Pomorski, „Paradygmatyczna struktura historiografii”) są bowiem

rozwiązaniami problemów stwarzanych przez konkretne zjawiska; są one odpowiedziami na zagadki. Jako rozwiązania stają się one paradygmatami tak dalece, jak są dostatecznie elastyczne, aby zastosować je do zbliżonych zjawisk lub zjawisk postrzeganych jako podobne⁴².

Podobnie ma być w narracji, gdzie przedstawiane fakty mogą być w różny sposób ze sobą powiązane (→ Maciej Bugajewski, „Narracja historyczna”). Zastosowane strategie fabularyzacyjne nie są ani prawdziwe, ani fałszywe w sensie korespondencyjnej teorii prawdy. Ponadto poszczególne wyjaśnienia narracyjne są niezdeteminowane przez dane historyczne, które mogą być różnie opisywane przez różne konkurencyjne wobec siebie narracje. Przynoszą one jednak efekt zrozumienia (wyjaśnienia), gdyż są zakorzenione w powszechnie znanych kodach kulturowych.

³⁹ Wilhelm Windelband, „Historia a nauki przyrodnicze”, przeł. Jan Miziński, w: *Poznanie. Antologia tekstów filozoficznych*, red. Zdzisław Cackowski, Marek Hetmański (Warszawa–Wrocław: Ossolineum, 1992), 170–175.

⁴⁰ Paul Roth, „Essentially Narrative Explanation”, *Studies in the History and Philosophy of Science* 62 (2017): 42–50, <https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S0039368117300754?via%3Dihub> (dostęp: 30.03.2022).

⁴¹ Tenże, *Narrative Explanation*, 12–13; tenże, „How Narrative Explain”, *Social Research* 56 (1989): 449–478; tenże, „Interpretation as Explanation”, w: *The Interpretive Turn. Philosophy, Science, Culture*, red. David R. Hiley, James F. Bohman, Richard Shusterman (Ithaca–London: Cornell University Press, 1991), 191–196.

⁴² Tenże, *How Narrative Explains*, 468.

Roth ilustruje swoje rozważania przykładem z psychoanalizy⁴³. Odpowiednikiem sytuacji problemowej są pewne zdarzenia (na przykład poczucie winy) z życia pacjenta⁴⁴. W trakcie terapii psychoanalityk proponuje pewne kategorie interpretacyjne (na przykład kompleks Edypa), które pozwalają na nowo zrozumieć i opisać pacjentowi swoją przeszłość, a zarazem mają rozwiązać jego wyjściowe problemy. Roth zauważa, że „terapia, jeżeli ma być udana, pociąga za sobą zmianę paradygmatyczną, zmianę prowadzącą do innego modelu samozrozumienia”⁴⁵. Ten stan nowego opisania samego siebie i własnej historii jest analogiczny z Kuhnowską koncepcją rewolucji naukowej, dostarczającej nowy zbiór kategorii opisujących świat, nowy zbiór problemów oraz nowe kryteria tego, co może uchodzić za ich rozwiązanie. Sprawia to, że wyznawcy nowego paradygmatu działają w zupełnie innym świecie niż dotychczasowy.

Podsumowanie

Wyjaśnienia naukowe odpowiadają na ludzkie zdziwienie światem.

To stan bardzo znamieny dla filozofa: dziwić się. Nie ma innego początku filozofii jak to właśnie⁴⁶.

Dzięki bowiem dziwieniu się ludzie obecni jak i pierwsi myśliciele zaczęli filozofować; dziwiły ich początkowo niezwykle zjawiska spotykane codziennie, później z wolna stawali wobec trudniejszych zagadnień jak na przykład wobec zjawisk związanych z Księżycem, Słońcem i gwiazdami, i wobec powstania wszechświata. A kto jest bezradny i dziwi się, poznaje swoją niewiedzę⁴⁷.

Ponieważ źródła zdziwienia mogą być różne, nie ma jednej poprawnej odpowiedzi na pytanie: dlaczego? Możliwe są zatem różne strategie wyjaśniające i poziomy wyjaśniania. Historyk zazwyczaj rozpoczyna je od rekonstrukcji celów i motywów, którymi kierowała się badana przez niego postać (lub zbiorowość społeczna). Odpowiedź na to pytanie prowadzi do następnego: dlaczego dana postać (zbiorowość) kierowała się takimi, a nie innymi motywami (celami)? W tym celu badacz dokonuje rekonstrukcji większych całości: kultury danego okresu czy panujących indywidualnych (bądź zbiorowych) wartościowań. Kolejnym zadaniem badawczym jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego działania ludzi i grup społecznych okazało się skuteczne lub nieskuteczne. Dopiero na tym poziomie można odwoływać się do praw nauki. Jednakże w historii rzadko wykorzystuje się zależności, które

⁴³ Tenże, *Interpretation as Explanation*; tenże, „Truth in Interpretation: The Case of Psychoanalysis”, *Philosophy of the Social Sciences* 2, no. 21 (1991): 175–195.

⁴⁴ Tenże, *Interpretation as Explanation*, 192–193.

⁴⁵ Tamże, 192.

⁴⁶ Platon, *Teajtet* 39, przeł. Władysław Witwicki.

⁴⁷ Arystoteles, *Metafizyka* I, 2, 982b, przeł. Kazimierz Leśniak.

spełniałyby wygórowane standardy przyjęte w naukach przyrodniczych. Historyk zazwyczaj zadowala się zależnościami średniego zasięgu: generalizacjami historycznymi, mechanizmami społecznymi czy też ustalaniem konfiguracji przyczyn i warunków ograniczonych czasowo i przestrzennie.

Zagadnienia do dyskusji

1. Wyjaśnij, czym się różni prawo naukowe od prawidłowości przyrodniczej.
2. Wskaż odstępstwa od dedukcyjno-nomologicznego modelu wyjaśniania.
3. Wymień cztery typy działań w typologii Maxa Webera.
4. Wyjaśnij, na czym polega idealizacyjny status założenia o racjonalności.
5. Wskaż, na czym polega wyjaśnianie narracyjne.

Polecana literatura

Idealization XIII: Modeling in History, ed. Krzysztof Brzechczyn. Amsterdam–New York: Rodopi, 2009.

Krajewski, Władysław. *Prawa nauki. Przegląd zagadnień metodologicznych i filozoficznych*. Warszawa: Książka i Wiedza, 1998.

Lorenz, Chris. *Przekraczanie granic. Eseje z filozofii historii i teorii historiografii*, przeł. Monika Bobako, Roman Dziergwa, red. Krzysztof Brzechczyn. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2009.

Nowak, Leszek. *U podstaw teorii socjalizmu*; t. 1: *Własność i władza. O konieczności socjalizmu*; t. 2: *Droga do socjalizmu. O konieczności socjalizmu w Rosji*; t. 3: *Dynamika władzy. O strukturze i konieczności zaniku socjalizmu*. Poznań: Nakom, 1991.

Pomorski, Jan. *Homo metahistoricus. Studium sześciu kultur poznających historię*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2019.

Pomorski, Jan. *Spoglądając w przeszłość. Studia i szkice metahistoryczne*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2017.

„Sesja o narratywizmie. Dyskusja nad książką Chrisa Lorenza «Przekraczanie granic»”, *Ruch Filozoficzny* 70, nr 3 (2013): 513–572.

Topolski, Jerzy. *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm, 1996.

Topolski, Jerzy. *Metodologia historii*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1984.

Topolski, Jerzy. *Teoria wiedzy historycznej*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1983.

WPROWADZENIE DO
METODOLOGII
HISTORII

WPROWADZENIE DO METODOLOGII HISTORII

Redakcja naukowa:

Ewa Domańska i Jan Pomorski

Redaktorzy pomocniczy:

Aleksandra Kuligowska i Piotr Kowalewski Jahromi

Opracowanie:

**Komisja Teorii i Historii Historiografii
oraz Metodologii Historii**

Komitetu Nauk Historycznych PAN



Projekt okładki i stron tytułowych:

Przemysław Spiechowski

Ilustracja na okładce

Eljan/Shutterstock

Wydawca:

Mikołaj Tajchman

Redaktor prowadzący:

Agnieszka Kowalska

Redakcja:

Marta Stęplewska-Przybyłowicz

Korekta:

Jadwiga Witecka

Produkcja:

Anna Bączkowska

Łamanie

ALINEA

Recenzenci naukowci:

dr hab. Lidia Michalska-Bracha, prof. UJK

dr hab. Hubert Łaskiewicz

Publikacja dofinansowana ze środków:

Polskiego Towarzystwa Historycznego

Wydziału Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Towarzystwa Historiograficznego

Copyright © Wydawnictwo Naukowe PWN

Warszawa 2022

ISBN 978-83-01-22314-4

Wydanie I

Warszawa 2022

Wydawnictwo Naukowe PWN SA

02-460 Warszawa, ul. Gottlieba Daimlera 2

tel. 22 69 54 321, faks 22 69 54 288

infolinia 801 33 33 88

e-mail: pwn@pwn.com.pl; reklama@pwn.pl

www.pwn.pl

Druk i oprawa: OSDW Azymut Sp. z o.o.

SPIS TREŚCI

Wstęp	
Ewa Domańska i Jan Pomorski	9

I. HISTORIA JAKO PRZEDMIOT REFLEKSJI METODOLOGICZNEJ

1. Przedmiot metodologii historii, jej zakres i struktura	
Jan Pomorski	19
2. Metodologia jako metarefleksja nad historiografią i innymi reprezentacjami przeszłości	
Jan Pomorski	35
3. Specyfika i granice myślenia naukowego	
Ewa Solska	50
4. Myślenie historyczne	
Wiktor Werner i Piotr Kowalewski Jahromi	71
5. Autonomia i społeczna rola historii we współczesnym świecie	
Jakub Muchowski	89
6. Specyfika badań historycznych na tle innych dyscyplin naukowych	
Anna Brzezińska	100

II. Metodologiczne problemy poznania historycznego

7. Obiektywistyczny i konstruktywistyczny model poznania	
Wojciech Piasek	115
8. Zagadnienie subiektywizmu i obiektywizmu badań historycznych	
Piotr Kowalewski Jahromi	127

9.	Rozumienie, interpretacja i wyjaśnianie w historii Joanna Pisulińska	150
10.	Wyjaśnianie historyczne w tradycji analitycznej filozofii historii Krzysztof Brzechczyn	162
11.	Mity w historiografii, mity historiograficzne Wiktor Werner	184
12.	Paradygmatyczna struktura historiografii Jan Pomorski	198
13.	Zwroty badawcze w historii i w innych naukach humanistycznych Ewa Domańska	218
14.	Współczesna krytyka antropocentrycznego i eurocentrycznego wymiaru historii Ewa Domańska	236

III. Metodologiczne problemy warsztatu badawczego historyka

15.	Teoria źródła historycznego we współczesnej refleksji metodologicznej Aleksandra Kuligowska	259
16.	Wydarzenie historyczne Tomasz Falkowski	276
17.	Narracja historyczna Maciej Bugajewski	288
18.	Reprezentacja historyczna Maciej Bugajewski	303
19.	Czas i przestrzeń w refleksji historycznej Tomasz Wiślicz	316
20.	Klasyczne metody badań historycznych Maciej Janowski	332
21.	Metody ilościowe i jakościowe w badaniach historycznych Tomasz Wiślicz	346
22.	Metodologia praktyczna Ewa Domańska	359

IV. Metodologia a krytyka i etyka poznania historycznego

23. Miejsce badań historycznych w obrębie kultury Anna Brzezińska	375
24. Krytyczny wymiar poznania historycznego Maria Solarska	390
25. Historia jako dyskurs władzy Maria Solarska	398
26. Polityka historyczna Piotr Witek i Mariusz Mazur	406
27. Wartości i wartościowanie w pracy badawczej historyka Tomasz Falkowski	417
28. Etyczny wymiar poznania historycznego Rafał Stobiecki	429
29. Problem prawdy i postprawdy w historii Krzysztof Zamorski	442

V. Metodologiczne problemy subdyscyplin historycznych

30. Metodologiczne problemy historii wizualnej Anna Ziębińska-Witek i Piotr Witek	463
31. Metodologia jako problem dla historii publicznej Marta Kurkowska-Budzan i Joanna Wojdon	490
32. Metodologiczne problemy historii cyfrowej Wiktor Werner i Piotr Witek	505
33. Metodologia historii a dydaktyka historii, metodyka nauczania historii, historia historiografii, filozofia historii Violetta Julkowska	525
Bibliografia	541
Informacje o autorach	549
Indeks pojęć	550
Indeks nazwisk	561